

# Nie muszę nic – Karo Lina

Kiedyś myślałam, że muszę być kimś więcej  
Głośniejsza, lepsza, bardziej „do wzięcia”  
Że jak się trochę nagnę,  
To wszystko się ułoży  
Że ktoś mnie w końcu wybierze  
I to mnie stworzy  
Ale prawda jest taka,  
Że zgubiłam się po drodze  
W cudzych oczach,  
Cudzych słowach, cudzym „może”  
I trochę trwało, zanim zrozumiałam jedno  
Że można żyć wśród ludzi  
Czując samotność wielką  
Więc zaczęłam od małych rzeczy  
Od „nie chcę”, od „nie mogę”,  
Od „to mnie męczy”  
Nie muszę już nikomu nic udowadniać  
Nie muszę być wersją, którą łatwo kochać  
Nie muszę się zgadzać, kiedy coś mnie łamie  
Nie muszę zostawać tam, gdzie siebie tracę  
Nie muszę już świecić, kiedy gasnę w środku  
Nie muszę się składać do czyjegoś porządku  
Jeśli mam iść – to tylko w swoją stronę  
Nawet jeśli wolniej... nawet jeśli tonę  
I wiesz... to nie jest tak, że nagle jest lekko  
Czasem dalej wracam do starych schematów  
Czasem dalej boli, bardziej niż powinno  
Przynajmniej teraz wiem,  
Że mogę się zatrzymać  
I nie wszystko trzeba naprawiać od razu  
Czasem wystarczy zdjąć nogę z gazu  
Nie muszę już nikomu nic udowadniać  
Nie muszę być wersją, którą łatwo kochać  
Nie muszę się zgadzać, kiedy coś mnie łamie  
Nie muszę zostawać tam, gdzie siebie tracę  
Nie muszę już świecić, kiedy gasnę w środku

Nie muszę się składać do czyjegoś porządku  
Jeśli mam iść — to tylko w swoją stronę  
Nawet jeśli wolniej... nawet jeśli tonę  
Chcę być spokojna w swojej głowie  
Chcę móc zasnąć bez walki  
Nie chcę tłumaczyć się z tego, że żyję  
I nie przepraszać za to co czuję  
Nie muszę już nikomu nic udowadniać  
Nie muszę być wersją, którą łatwo kochać  
Nie muszę się zgadzać, kiedy coś mnie łamie  
Nie muszę zostawać tam, gdzie siebie tracę  
Nie muszę już świecić, kiedy gasnę w środku  
Nie muszę się składać do czyjegoś porządku  
Jeśli mam iść — to tylko w swoją stronę  
Nawet jeśli wolniej... nawet jeśli tonę  
Nie muszę nic... i to jest nowe  
Trochę obce, trochę trudne  
Ale pierwszy raz od dawna  
To naprawdę... moje



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych